

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni  
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-  
mieście, 415.

Merkury:	roc.	pólr.	kwart.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5, <sup>20</sup>	2, <sup>60</sup>	1, <sup>30</sup>

Ekonomista i Merkury:	roc.	pólr.	kwart.
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2, <sup>30</sup>

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce  
po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

# MERKURY,

do d a t e k t y g o d n i o w y d o E k o n o m i s t y.

## TYDZIEŃ FINANSOWY

Gdyby nie spełniony w bieżącym tygodniu fakt wejścia Wersalczyków w siłę 80.000 na przedmieścia Paryża, z dotarciem do szkoły wojskowej, łuku tryumfalnego, Trocadero i nowego placu opery — bylibyśmy zmuszeni jeszcze raz powtórzyć, że w ciągu minionego tygodnia, sytuacja pod Paryżem prawie żadnej zmiany nie uległa. Obecnie pozostają jeszcze do zdobycia liczne barykady, broniące przystępu do właściwego miasta; walka tu będzie bardzo krwawa, jeżeli mieszkańcy nie zrobią na korzyść armji wersalskiej dywersji powstaniem przeciw komunie. W każdym razie, walka zbliża się ku końcowi i jakkolwiek mogą zajść jeszcze wewnętrzne nieporozumienia, w każdym jednak razie Francja bliską jest uspokojenia i rozpoczęcia pracy nad zagojeniem ran z dwóch wojen powstałych.

W przewidywaniu tej przez całą Europę oczekiwaną chwili, nie od rzeczy będzie przytoczyć tu kilka ustępów z zajmującego artykułu zamieszczonego w *Moniteur des intérêts matériels*, a dotyczącego się sytuacji gotówki na targach Europy: „Nie ulega wątpliwości, że targi w ogóle uczują obroty gotówką, wynikłe z rachunków wojennych, tak z tytułu kontrybucji i wypłat za rozmaite dostawy, jak i z powodu odżywienia się obrotów handlowych. Francja dla zadosyćczynienia swym zobowiązaniom, będzie musiała uciec się do targów Anglii, Holandji i Belgji, które same tylko zdolne są dostarczyć potrzebnego jej kolosalnego kapitału, mającego się następnie przelać w różne części Niemiec. Ze względu więc, że sumy te raz wyszłe z kraju nie wrócą w obrotach handlowych, przeto ogólne podniesienie się stopy dyskontowej jest również niezaprzeczalne. Do tego przekonania upoważniają nas jeszcze i inne okoliczności: z powodu wojny, a następnie i wypadków paryzkich, znaczna ilość bogatszych mieszkańców przeniosła się do Anglii i Belgji i tam majątki swoje w prywatnych bankach ulokowała. Instytucjom tym powierzone, a teraz w obiegu będące kapitały, będą wkrótce wycofane, te więc nie tylko że będą zmuszone dalsze wypożyczanie powstrzymać, ale same znajdą się w konieczności zastawiania swych papierów w bankach państwa i tęp samym wywołać podniesienie skupu. Oprócz tego zachodnia Europa zagrożona jest wielkim wywozem gotówki na zboże, które sprowadzić będzie zmuszoną z Rosji, Węgier i Ameryki. Anglija, Belgja, Niderlandy,

Szwajcarja i Prusy, muszą swoje potrzeby zboża dopełnić przywozem. Francja w zwyczajnych latach nie wiele była od zagranicy zależną, gdyż przecięciowo na potrzebę 108 milionów hektolitrow, miała u siebie 95 milionów; obecnie przez zmniejszenie wysiewu otrzyma w najlepszym razie 80 milionów. Można więc stanowczo utrzymywać, że Francji, co najmniej, brakować będzie 28 milionów hektarów zboża, za które wiele setek milionów franków będzie musiała wypłacić. W normalnym stanie podobny brak zboża wyrównałby się wywozem własnych wyrobów, ale dziś gdy przemysł nie tak prędko odzyska poprzednie siły, wydatek ten bez odrębnej pożyczki opędzić się nie da.“

W Londynie stan rzeczy nie zmienił się, dyskonto pozostaje przy 2 1/4 do 2 3/8%; przywóz złota z Ameryki nie ustaje, pochodzi to ztąd, że bawelna pomimo zwiększonej konsumcji przychodzi ztamtąd bardzo tanio i niekompensuje wywożonych z Anglii towarów; przyływ też gotówki jest większy aniżeli był od roku 1862. Obroty na giełdzie coraz zwiększają się, dowodem tego jest, że podczas minionego tygodnia, który był półmiesięczną likwidacją, przeszło przez Clearinghouse 106 milionów £. w czekach i wekslach, kiedy o tym czasie w roku zeszłym obrócono 89 1/2 milionów.

Dowodem ogromnego przyływu gotówki może być i ta okoliczność, że zapas metaliczny banku podniósł się o 596.600 £. i wynosi obecnie 23.498.220 £.—W Londynie bawi obecnie Lesseps, gdzie układa się z księciem Southerland, jako zastępcą towarzystwa mającego zamiar odkupienia kanału suezkiego. Krytyczne położenie finansowe towarzystwa Lessepsa, zmusza do tej sprzedaży.

Z paryzkiej giełdy piszą z 13 b. m: rentę podniesiono znów o przeszło 1 franka, tak, iż obecnie stoi na 53,80. Zkąd pochodzi ta podwyżka? Oto starzy przyjaciele ministra Picarda, przysyłają na giełdę polecenia do kupna, które mają dziś podobną wartość, jak niegdyś kupna Foulda, Magna pochodzące z wiadomości tajemnic gabinetowych. Z sumą 30 lub 50 tysięcy franków można dziś na paryzką giełdę deszcz i promienie słońca sprowadzić. Zagraniczne papiery odpowiadają otrzymanym kursom z Londynu i różnych miejscowości niemieckich: włoska renta 56,



austrjackie koleje 860, rumuńskie 68, amerykany 105, lombardy 230, credit foncier 935, złoto w sztabach 2<sup>0</sup>/<sub>100</sub> azio.

W Wiedniu przez cały tydzień panował wielki popłoch, początkowo przyczyną było przesilenie ministerjalne, grożące rozwiązaniem rady państwa, następnie gromadziły się kolejno pogłoski: że Turcja skupia znaczne siły wojska pod Szumlą, że w Czarnogórze spozstrzegać się dają ruchy powstańcze, że w przedmiocie stosunków księstw Naddunajskich Porta zdecydowała się na bardzo poważne kroki i t. p. — które z dnia na dzień pogorszały sytuację giełdową, a spekulantów do rozpacz doprowadzały. Lombardy zeszły na 173,10, kredytowe 279, anglobank 242. Unionbank podnosi kapitał z 12 do 15 milionów guld. przez wydanie nowych 15.000 akcji po 200 guld. Na każde 4 dawne akcje, służy prawo do końca czerwca, otrzymać 1 nową.

W Berlinie zajmowano się wyłącznie transakcjami poważnymi; zakupywano akcje własnych dróg żelaznych i niektórych banków. Papiery spekulacyjne nie miały powodzenia, gdyż na tém polu kierują się przeważnie sytuacją giełdy wiedeńskiej, a ta, jak wyżej powiedzieliśmy, pozostawała sama pod wpływem różnorodnych a niepokojących pogłosek. Nasze papiery były w słabych obrotach przez co listy zastawne dawne i likwidacyjne straciły <sup>1</sup>/<sub>8</sub>, a nowe listy zastawne <sup>1</sup>/<sub>4</sub> talara; różnica ta jest wyższą w stosunku do waluty, która się o <sup>1</sup>/<sub>4</sub> % poprawiła. Akcje warsz.-wiedeńskie trzymały się przy 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, ale w ostatnim dniu zeszły na 66. Prywatne dyskonto utrzymuje się przy 3<sup>3</sup>/<sub>8</sub> %.

Na dzień 22 i 23 b. m. zapowiedzianą tam jest subskrypcja na 3 miliony rubli 5% obligacji drogi żel. rybińsko-bołogowskiej po kursie 78%, którą przyjmować będą bankierzy Richter et Comp. i G. Müller et Comp.

W Petersburgu dobra tendencja zaprzeszłego tygodnia, nagle w początku minionego zachwiana została brakiem poleceń do trawowania; obawa redukcji kursów wywołała wielką ilość kupujących, którzy w rzeczy samej nabywali weksle po kursach droż-

szych, otrzymując na Londyn 31<sup>1</sup>/<sub>4</sub> pensów. Następna giełda wręcz przeciwne okazała usposobienie, chociaż i teraz polecenia bardzo skąpo dostarczono, ale zaopatrzeni podczas poprzedniej giełdy w weksle, obecnie kupować nie mieli potrzeby; w końcu też giełdy najlepszy papier ofiarowano po 31<sup>5</sup>/<sub>16</sub>. Na Belgję robiono po 332 centimów. W papierach publicznych spekulacyjnych zupełna cisza; drobne zakupy premjowych pożyczek po 145 i 143 lub akcji wielkiego towarzystwa po 138<sup>1</sup>/<sub>2</sub> poważnemi transakcjami nazywać nie można. Natomiast ożywiony był ruch w papierach rządowych, jak: 5% biletach bankowych, 5% wykupnych i 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> % rencie, które w tym czasie blisko o 1% w kursie zyskały. Akcje warszawskiego banku handlowego I-ój em. płać po 35, a II-ój em. po 20 rubli premji. Gotówka utrzymuje się w niezmienionej stopie przy dyskoncie 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 7%. Póhimperejały 6,22.

W Warszawie obce waluty obniżyły się w równym stosunku do polepszenia się naszej w Berlinie; gdyby nie chwiejna postawa giełdy petersburskiej, obniżka byłaby znaczniejszą, gdyż obecnie znacznie więcej ofiarowano weksli na Berlin, Gdańsk i Szczecin, tak w krótkich jak i długich terminach. Obniżka więc odnosi się: do weksli na Berlin z 125 na 124<sup>2</sup>/<sub>3</sub> %; na Londyn z 7,66<sup>1</sup>/<sub>2</sub> na 7,64, Wiedeń z 101<sup>2</sup>/<sub>3</sub> na 101<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Nie wielką ilość weksli na Antwerpję kupiono po rs. 90,30 za 2 mies.

Listy zastawne dawne i nowe, a także miejskie i likwidacyjne, miały początkowo chętnych nabywców po dawniejszych kursach, ale w skutek obniżenia się ich w Berlinie i u nas chęć do kupna ustała, przez co obniżka wynosi <sup>1</sup>/<sub>6</sub> do <sup>1</sup>/<sub>4</sub> %. Z tejże samej przyczyny zaprzestano kupować poszukiwanych poprzednio akcji warsz.-wiedeńskich, które też ostatecznie po 75<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ofiarowano. W bydgoskich bardzo mało robiono i w końcu żądano za nie 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, płacono 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcje tow. ubezpieczeń także zeszły na 147<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Akcij banku handlowego szukano na wysyłkę do Petersburga i płacono za II-gą em. po 20 rubli premji.

## FINANSE FRANCJI.

Francuzcy ekonomiści od wielu już lat zbierali się perjodycznie co miesiąc na posiedzeniu tak zw. *Société d'économie politique* w Paryżu i w organie swym *Journal des Economistes* od 1842 r. niezmiernie walczyli przeciw systemowi ceł protekcyjnych i komunizmowi, krzewiąc zdrowe zasady gospodarstwa społecznego, przez cały ciąg trwania oblężenia Paryża, mimo huku dział i wrzawy wojennej, nie zaprzestali ani swych zebrań, ani też wydawnictwa swego wielce pożytecznego dziennika. Niedawno właśnie otrzymaliśmy zaległe zeszyty *Journal'a*, mieszczące w sobie wiele ciekawych prac, dotyczących obecnej sytuacji ekonomicznej Francji. Nie będzie zapewne bez interesu dla naszych czytelników zaznajomić się z treścią niektórych tych prac. Otóż dzisiaj podamy, według p. Alf. Courtis, krótki rys finansów francuzkich od 1814 roku.

Podczas Restauracji (1814—1829) przeciętna liczba mieszkańców Francji wynosiła 30.778.000, a zwyczajne przychody skarbu 897.683.479 fr. (podatki, regalja, domeny), co czyni na głowę fr. 29,16. Dodawszy do tego przychody nadzwyczajne, jak pożyczki państwowe i t. d. w ilości 96.762.498 fr. przeciętnie rocznie, otrzymamy cyfrę ogólnego dochodu państwa 994.445.977 fr. = 32 fr. 30 cent. na głowę.

W tym samym czasie przeciętne wydatki państwa ogółem wzięte, czyniły:

na dług publiczny . . .	fr. 263.610.496	czyli fr. 8,56	na głowę
„ minist. wojny i maryn. „	273.928.752	„ 8,90	„
Inne wydatki . . . . .	458.173.796	„ 14,89	„
Razem . . . . .	995.713.044	„ 32,35	„

W drugim perjodzie, za monarchji lipcowej (1830—1847) mieszkańców było w przecięciu 33.994.000. Przychody zwyczajne wynosiły 1.138.559.976 fr., czyli fr. 33,49 na głowę, — nadzwyczajne (sprzedaż lasów, pożyczki, skonsolid. fundusze kas oszczęd. amort. i t. d.) fran. 82.816.531, co razem daje dochodu fran. 1.221.376.507, czyli fr. 35,93 na głowę.

Wydatki państwa w tym okresie wynosiły rocznie:

dług publiczny . . .	fr. 344.544.197	czyli fr. 10,13	na głowę
Min. wojny, maryn.			
i Algier. . . . .	405.582.714	„ 11,93	„
inne wydatki . . . . .	526.686.450	„ 15,50	„
Razem . . . . .	1.276.813.361	„ 37,56	„

Trzeci okres Rzeczypospolitej (1848—1851) pomijamy, jako zbyt krótki i małoważny dla gospodarstwa państwowego Francji, a zwracamy się odrazu do czwartego okresu, t. j. drugiego cesarstwa (1852—1870), w którym Francja liczyła ludności przeciętnie 37.084.000, przez ciąg trwania drugiego cesarstwa, roczny przeciętny dochód skarbu wynosił:

Przychody zwyczajne fr.	1.781.023.326	czyli fr. 48,03	na głowę
„ nadzwycz. „	271.772.205	„ 7,33	„
Razem . . . . .	2.052.795.531	„ 55,36	„



Wydatki zaś na dług publ. . . . .	fr.	518.268.103	czyli fr. 14,25	na głowę
Wydatki min. wojny, mar., Algieru . . . . .	„	686.996.460	„ 18,53	„
Wydatki inne . . . . .	„	876.236.687	„ 23,36	„
Razem . . . . .	„	2.081.501.250	„ 56,14	„

W powyższych cyfrach budżet z 1870 r. figuruje naturalnie tak jak był projektowany przed wojną. Cyfry te różnią się zresztą od cyfr zwykle podawanych, a to z tego względu, iż są rezultatem bardzo ścisłych i mozolnych obliczeń człowieka fachowego, który z nader skomplikowanych zestawień budżetowych wysnuł tylko rzeczywiste ostateczne rezultaty i z nich wziął przeciętną. Tylko w ten sposób wreszcie można było przeprowadzić dokładne porównanie rozmaitych perjodów i wykazać jak ważną rolę we francuzkich finansach odgrywał kredyt w każdym okresie, oraz o ile nadużyto tego niebezpiecznego środka, zamiast szukać źródeł dochodów w podatkach i innych opłatach.

Porównując okres monarchji lipcowej, z okresem drugiego cesarstwa, otrzymamy następujący obraz wzrostu wydatków i dochodu, obliczonych na głowę:

	Monar. lipc. 1831—1847 fr.	Drugie Ces. 1852—1870 fr.	Przyrost w %
Przychody zwyczajne . . . . .	33,49	48,03	43%
Wydatki na dług publiczny . . . . .	10,13	14,25	47 „
„ na minister. wojny, marynarki, Algieru . . . . .	11,93	18,53	55 „
Ogół wydatków . . . . .	37,56	56,14	49 „

Głównym powodem niejasności francuzkich obliczeń budżetowych było posługiwanie się długiem ruchomym w 1869 r. dochodził on prawie jednego miljarda, jako środkiem za pomocą którego ukrywano prawdziwą sytuację finansową i nieustannie przenoszono roczne deficyta na długi szereg lat. Zestawienie bowiem dochodów i wydatków z każdego okresu wykazuje, znaczne ciągle deficyta, mianowicie:

	W ogóle f r a n k ó w.	Przec. rocznie
1814—29 . . . . .	20.273.072	1.267.067
1830—47 . . . . .	997.863.358	55.436.854
1848—51 . . . . .	359.374.163	89.843.542
1852—70 . . . . .	545.408.757	28.705.719

Cyfra stałego długu publicznego francuzkiego, oraz stosunek w jakim rozmaite rządy powiększały go, uwydatnia się z następującego zestawienia które zarazem wskazuje, iż nominalny kapitał długu mógłby dać fałszywe wyobrażenie o rzeczywistym stanie rzeczy:

	Roczna renta f r	Kap. nominalny a n k ó w	Rzeczywisty dług ó w
Sytuacja w d. 1 kwiet. 1814 r.	189.101.411	3.779.543.804	2.351.238.072
Monar. lipcowa . . . . .	40.594.051	981.339.114	615.976.667
Druga Rzplta. . . . .	25.292.498	494.391.807	416.309.508
Drugie cesar. . . . .	129.715.330	6.346.264.487	3.353.376.427
Razem . . . . .	384.703.290	11.601.539.212	6.736.900.674
Za Rest. ubyło . . . . .	24.231.940	5.761.609	172.819.827
Sytuacja w d. 1 stycz. 1870 r.	360.471.350	11.595.777.603	6.564.080.847

Praca p. Alfonsa Courtois, dała nam możność przedstawienia dokładnej i prawdziwej sytuacji francuzkich finansów. Do tego obrazu dołączamy treściwe sprawozdanie z posiedzenia „Tow. ekonomistów“ w Paryżu, odbytego w d. 5 marca r. b., na którym zastanawiano się nad środkami jakie posiada Francja do uiszczenia się z indemnizacji wojennej przez Niemcy nałożonej. Nie na-

leży zapominać, że posiedzenie to miało miejsce przed rozpoczęciem rokoshu paryzkiego, a zatem wówczas gdy horyzont finansowy daleko pogodniej się przedstawiał.

Według p. Robinot progresyjny podatek dochodowy i majątkowy, któryby osiągnął wszelki dający się wykryć dochód i majątek, byłby najodpowiedniejszym środkiem pozyskania pieniędzy.—P. Wołowski zaleca podatek dochodowy, oparty na podstawie samoszacunku opodatkowanych, albowiem właśnie w obecnych okolicznościach żywo rozniecony patriotyzm ułatwiłyby zaprowadzenie tego tak nienawistnego Francuzom podatku; przytém mówca żąda możliwie wielkiego ograniczenia wydatków państwa, co wszakże tylko przy budżecie ministerjum wojny i marynarki, mogłoby dać namacalny rezultat przez radykalne przekształcenie systemu wojskowości.

Najgruntowniej i najobszerniej zastanawiał się nad kwestją p. Villiaumé. Powiększenia ciężarów publicznych Francji ocenia on na 8 do 9 miliardów co najmniej, albowiem do indemnizacji należnej Niemcom doliczyć wypada 3 do 4 miliardów franków długu zaciągniętego wkrótce przed i w czasie wojny, oraz wydatki nadzwyczajne, jakie stan wojenny za sobą pociąga. Do zaspokojenia tych wydatków służyć mogą następujące źródła, z których jednocześnie czerpać należy: Ze sprzedaży części lasów rządowych, nie posuwając się za daleko, przy umiejętni i przeczorniej administracji otrzymać można 650—700 milionów franków. Oszczędność 300—400 milionów dałaby się osiągnąć rocznie (co wyrównywa kapitałowi 1300—1400 milj.) przez zniesienie większej połowy zbytecznych urzędów publicznych i obniżenie płacy wyższych urzędników. Podniósłszy progresyjnje podatek gruntowy, można uzyskać w ciągu lat czterech jeden miliard; przy tём opodatkowaniu należy jednak strącać długi hipoteczne, gdyż inaczej znaczne podwyższenie podatku gruntowego byłoby rabunkiem. Oprócz tego wypadałoby zaprowadzić podatek dochodowy, opodatkować zwłaszcza rentę państwową, skutkiem czego wpłynęłoby także około miljarda do skarbu. Słuszném jest bowiem, aby wszystkim obywatelom, którzy podczas plebiscitów głosowali *Tak*, i na których spada odpowiedzialność za wojnę, przynajmniej przez cztery lata odświeżać to w pamięci, składając na ich barki część ciężaru jaki krajowi przysporzyli; Francuzi niestety mają zbyt krótką pamięć. Dla dopełnienia potrzebnej sumy będzie trzeba w końcu uciec się do pożyczki przymusowej około dwóch miliardów, z upłatą czteroletnią, procentem 5% i 15-letnią spłatą. Zdaniem p. Courtois, trzy są tylko środki uiszczenia indemnizacji wojennej, których jednocześnie chwycić się należy, mianowicie: podwyższenie podatków, ograniczenie rozchodów i użycie kredytu. Mimo jednoczesne ich zastosowanie, trudno jeszcze będzie wywiązać się ze zobowiązań. P. Cernuschi przypomina, że suma indemnizacyjna jest kolosalna; gdyby ją uiszczano w połowie w złocie, a w połowie w srebrze, potrzebaby 2000 wagonów do jój przewiezienia, gdy 50 wagonów wystarczyłoby do przewiezienia wszystkiego bronzu kolumny Vendôme. Jak długo istnieją ludzie i posługują się pieniędzmi, nie było jeszcze umowy o tak olbrzymią wypłatę! Podwyższenie podatków i ograniczenie rozchodów są nieuniknione, ale z tём wszystkiém największa część indemnizacji, tylko drogą pożyczki będzie mogła być uiszczoną. W tym celu odwołać się trzeba przedewszystkiém do targu angielskiego, a w takim razie byłoby pożądaném udzielić rękojmię, że nowa pożyczka nie będzie opodatkowaną i zostanie spłaconą w funtach szterlingach. Przynosić ona musi nie 3, a 5%, ale starać się należy unikać o ile możności pośrednictwa bankierów.



## Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 20 b. m., że podług wiadomości otrzymanych z zagranicy, zimna wiosenne prawdopodobnie przyczynią się do opóźnienia zbiorów w r. b. Na głównych targach europejskich w tygodniu ubiegłym, panowała dążność do podwyżki cen i w ogóle większa chęć do kupna. Na targu gdańskim obroty pszenicą w ciągu tygodnia wynosiły 4.200 tonn; małą z tego ilość zakupiono do Anglii, większa część poszła do Belgji. Za przednie gatunki płacono też lepsze ceny, które w porównaniu z zeszytygodniowymi podniosły się o 1 tal. na tonnie. Ostatnio płacono pszenicę wagi najwyższej do 83 tal., żyto do 52 1/2, jęczmień do 49, groch do 48, owies 45, siemię lniane 70 1/2, okowita 16—16 1/2 talarów.

— Na odbytém pierwszym posiedzeniu akcyjorjuszów warszawskiego towarzystwa *Ubezpieczeń od ognia*, po przemowie hr. ord. Zamoyskiego, zdecydowano obniżyć stopę składkową miejską o 25%. Ogólna suma zabezpieczenia do 1 maja r. b. wynosi 28 mil rs., które przyniosły 175.000 premij, z tych wydano 50.000 rs. na reasekurację. Pogorzeli było 8, z tych 7 uregulowano wynagrodzeniem 5.000 rs., zaś jedna do uregulowania pozostająca, wynosi kilkaset rubli.

— *Sądowiectwo*. Na posiedzeniu Komitetu do spraw Król. Polskiego w d. 13/25 kwietnia r. b. zapadło, jak słycać postanowienie, aby sądom gminnym pozostawić dotychczasową organizację, ograniczając tylko ich kompetencję do spraw najwyżej 150 rs. (z 250). Sędziów pokoju mianować będzie rząd; zakres ich kompetencji równy sądom gminnym. Zjazdy sędziów mają się składać z równej liczby sędziów pokoju i przewodniczących sądom gminnym. Wielu członków Rady było stanowczo przeciwnych zaprowadzeniu praw cywilnych Cesarstwa, w miejsce obowiązującego u nas kodeksu Napoleona.

## Ogłoszenie.

Dotychczasowa Drukarnia pod firmą *Jana Psurskiego*, przy ulicy Niecałej Nr. 12 egzystująca, a od lat kilku pod bezpośrednim zarządem *Aleksandra Pajewskiego* zostająca, z dniem 15 maja r. b. przeszedłszy na własność Tegoż, przybrała obecnie swą nazwę: „*Drukarnia Aleksandra Pajewskiego*.”

## STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 13 maja	w ciągu tygodnia		w d. 20 maja
		przobyło	ubyło	
	r	u	b	l
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Warsz.	2.591.590,52 1/2	271.790,95 1/2	219.684,27 1/2	2.643.697,20 1/2
	375.281,78	35.663,37	30.807,25	380.137,90
	425.563,35	17.864,03 1/2	18.233,47	425.193,91 1/2
	40.313,97	3.965, .	2.189,38	42.089,59
2. Zaliczenia na papiery publiczne . . . . .	365.163,98	31.900,46	132.024,58	265.039,86
	829.537,90	38.353,16	56.832,09	790.958,97
3. Pożyczki na zastaw {towarów a) wełny . . . . .	123.592,37	1.383,53	10.373,53	124.602,37
	370.213,82	11.960,49	10.930,49	371.243,82
	161.466,84 1/2	. . . . .	2.764, .	158.702,84 1/2
4. Otwarte kredyty . . . . .	5.620.526,34	761.262,04 1/2	696.295,92	5.685.492,46 1/2
	2.520.783,66	. . . . .	2.058,24 1/2	2.518.725,41 1/2
	45.694,79	. . . . .	. . . . .	45.694,79
5. Kassa {Bilety Banku Polskiego . . . . .	827.600, .	102.000, .	. . . . .	929.600, .
	1.854.609, .	. . . . .	117.800, .	1.736.809, .
Łącznie (5) . . . . .	5.248.687,45	. . . . .	17.858,24 1/2	5.230.829,20 1/2

## KURSA GIEŁDY.

dnia 24 maja 1871 roku.

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100	
<b>1. Papiery publiczne.</b>						
a) <i>Rządowe.</i>						
R u b l e						
Polskie.	Oblięi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	. . . . .	. . . . .	
	Oblięacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	. . . . .	. . . . .	
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	. . . . .	. . . . .	
	„ „ „ „ B (z. 200)	0	30	. . . . .	. . . . .	
	„ „ „ „ „	5	30	. . . . .	. . . . .	
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	. . . . .	. . . . .	
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	73,08	72,75	72,75
	„ „ „ „ „ kupon . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	1,92 1/2	. . . . .
	Roskie.	5-ta pożyczka (500) . . . . .	5	100	. . . . .	. . . . .
		Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . . . .	5	100	145,50	. . . . .
„ „ „ z r. 1866 r. . . . .		5	100	143	. . . . .	
„ „ „ lutowe . . . . .		4	100	101,33	101	101
„ „ „ sierpniowe . . . . .		4	100	. . . . .	. . . . .	
Bilety Banku Pańs. (100 i wyżej) . . . . .	5	100	92	91,33	91,33	
b) <i>Towarzystw i Spótek.</i>						
Polskie.	Listy zast. m. Warszawy. . . . .	5	. . . . .	83	82,67	82,67
	„ „ „ kupon . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	0,73 11/18	. . . . .
	„ „ „ (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	89,31	88,81	88,81
	„ „ „ ser. 2 . . . . .	4	100	88,31	87,98	87,98
	„ „ „ kupon „ . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	1,68 8/10	. . . . .
	Listy zastawne nowe z r. 1869 . . . . .	5	100	88	87,67	87,67
	„ „ „ kupon . . . . .	. . . . .	. . . . .	. . . . .	2,11 1/10	. . . . .
	Oblięi Tow. Kred. Ziemskiego . . . . .	5,47 1/2	100	100	99,67	99,67
	Akceje Dr. Żel. W-W. (100) . . . . .	div.	60	75,50	74,50	124,16
	„ „ „ W-B. (100. 150) . . . . .	4	100	69,50	68,50	68,50
Roskie.	„ „ „ Teresp. (100) . . . . .	5	100	. . . . .	. . . . .	
	Oblięacje „ „ „ . . . . .	5	100	. . . . .	. . . . .	
	Akceje „ „ Łódzk. (100) . . . . .	5	100	. . . . .	. . . . .	
	„ „ „ Banku Handl. w Warszawie . . . . .	. . . . .	. . . . .	125	. . . . .	
	„ „ „ Warsz. Tow. Ubez. od ognia . . . . .	. . . . .	. . . . .	125	147,50	118
	Ruskie listy zastawne . . . . .	5	100	105	104,25	104,25
	Akceje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . . . .	5	125	. . . . .	. . . . .	
	Oblięacje „ „ „ . . . . .	4 1/2	100	. . . . .	. . . . .	
	<b>2. Wexle.</b>					
	Berlin . . . . . (Tal. 100) 2 mies.	. . . . .	92,857	112,27 1/2	111,90	120,50
Gdańsk. . . . . (100) „	. . . . .	92,857	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Hamburg . . . . . (M. B. 300) „	. . . . .	140,855	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Londyn . . . . . (£. 1) 3 „	. . . . .	6,304	7,64	7,62	120,87	
Paryż . . . . . (Fran. 300) 2 „	. . . . .	75,214	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Wiedeń . . . . . (Gul. 150) „	. . . . .	92,857	91,20	. . . . .	98,21	
Petersburg . . . . . (Rub. 100) 3 „	. . . . .	100	98,50	98,12 1/2	98,12 1/2	
<b>3. Monety.</b>						
Pólimperjał . . . . .	. . . . .	5,15	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Napoleondor . . . . .	. . . . .	5	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Dukat holenderski . . . . .	. . . . .	3	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Rubel srebrny . . . . .	. . . . .	1	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Talar pruski . . . . .	. . . . .	0,92.857	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
Gulden austrjacki (papierowy) . . . . .	. . . . .	0,61.905	. . . . .	. . . . .	. . . . .	
STOPA (bankowa: 6% SKUPU: giełdowa: —	Warsz. 3 Londyn 2 1/2	Paryż 6 Wied. 5 1/2	Peter. 4 Amst. 3 3/4	Hamb. 5 1/2 5	5 4	

## Ceny targów warszawskich,

od dnia 18—25 maja r. b.

*Pszenica* do 242 funt. od rs. 6,82 1/2—8,32 1/2, wybor. rs. — do —. *Żyta* do 232 funt. rs. 4,35—4,70. *Jęczmień* 4-rz. rs. 3,15 do 3,50, *Owies* rs. 2,47 1/2 do 2,70. *Gryka* rs. — do —. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 4,20 do 4,50, cukrowy rs. — do —. *Kasza* jagl. rs. — do —; jęczm. rs. — do —; grycz. gruba rs. — do —. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,50 do 2,55; (00) rs. 2,35 do 2,40; N. I pud rs. 2,20 do 2,25; N. II rs. 1,75 do 1,80; *żytnia* N. I i II pud rs. 1,05 do 1,25. *Kartofle* rs. 2,10; do 2,40. *Siano* pud rs. 0,35 do 0,42 1/2. *Śloma* pud rs. 0,20—0,25. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,45 do 1,47. *Dowozy* w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 2.050. *Żyta*: 2.400. *Jęczmień*: 600. *Owsa* 1.400.